

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie 40 h. półrocznie . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie 1 " 25 " 5 " . . .
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich 1. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCJI
w SAMBORZE Blich 1. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zawieszanie ogłoszenia za jeden wiersz podłogowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz podłogowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni powszechnej i w głównej trafikce p. Raaba w Samborze.

W sprawie składnicy towarowej w Samborze.

(Dokończenie).

Gońco apelujemy tedy do wszystkich rodaków naszych z miasta i powiatu, ażeby uznając i oceniając należycie cel akcji, przystępowali jak najrychlej do składnicy towarów z udziałami, a już co najmniej z jednym udziałem w kwocie 20 koron.

Od ziarnka do ziarnka mówi przysłowie a zbierze się miarka, bo zastanówmy się ileż to wspaniałych gmachów, jak n. p. Narodne diwadlo w Pradze, powstało z centowych składek.

Już gdyby tylko wszyscy zamożniejsi przedmieszczanie nasi zechcieli solidarnie poprzeć usiłowania ludzi dobrej woli, to z całą pewnością, do kilku miesięcy złożoną by już została potrzebna jeszcze kwota. Nie zapominajmy jednakże, że w ziemi samborskiej ziemi żyje dotąd jeszcze spora garść ludzi zamożnych, obywateli pragnących szczerze dobra ogólnego i podniesienia się stosunków ekonomicznych, pragnie wreszcie doczekać się chwili wyzwolenia się z pod więzów wrogiej nam hakaty.

Nie ma między nimi prawdopodobnie

nikogo, ktoby z lekkim sercem puszczał ojcowiznę swoją na pożarcie Molochowi w jaskini Karolowej góry

Do tych to obywateli i dobrych synów Ojczyzny apelujemy również gorąco w sprawie jak najsilniejszego porzucenia katolickiej składnicy, bo faktem jest, jeżeli każdy z nich zechciałby kilkoma cegiełkami przyczynić się do budowy gmachu, gmach ten stanąłby wkrótce wielki i dumny, świadczący o polskiej solidarności i o doniosłym znaczeniu współdzielczej pracy.

Podziwiamy wytrwałą, skrzętną i mrówczą pracę pobratymców naszych, Rusinów, patrzymy się na kolosalne ich postępy na każdym polu, a jednakże trudno nam jakoś przychodzi wstępować w ich ślady, szczególnie zaś na polu gospodarstwa rolnego, gdzie „Siłski gospodar“ w przeciagu, kilku lat powołał do wspólnej pracy, pięć razy tyle członków, aniżeli Towarzystwo gospodarskie zdołało ich zebrać przez lat pięćdziesiąt!

Nie obawiajmy się fatalnych skutków złej administracji co do tworzącej się składnicy towarów, obecnie bowiem, przy ścisłej kontroli utworzonego we Lwowie, w bieżącym roku Związku ekonomicznego, kontrola wykonywana nad istniejącymi już dzisiaj w kraju 46 składnicami towarowymi, jakiegokolwiek malwersacye, a mówiąc po naszymu: rozboje i kra-

dieże będą rzeczą wprost niemożliwą, i wszystkie, przez fachowe siły przeprowadzane szkona i lustracje będą o wiele może dokładniejsze od rewizji, przeprowadzanych z ramienia sądów handlowych.

Przy gorliwej opiece Związku ekonomicznego i przy sprężystości zarządów, nie możliwym by był wypadek, jaki zdarzył się przed 12 laty w jednej ze Spółek handlowych w Samborze, ażeby już w zarodku nastąpiła śmierć towarzystwa. Oto z pomiędzy trzech członków dyrekcji jeden o charakterze despotycznym, cały kapitał zakładowy ulokował najniekorzystniej w świecie: w wagonie szcotek ryżowych z Budapesztu (mówiąc otwarcie — w ciągu 5 lat zniszczonych przez szczury), tudzież w wagonie wini kuraccyjnych, które dopiero po zwinięciu sklepu, w drodze przetargu poniżej ceny sprzedane zostały. Ten nierozważny krok despoty, który bez wiedzy swoich kolegów uszczęśliwił kilku „reisenderów“ i kupców z Budapesztu i Rjeki, zdecydował od razu o losie Spółki handlowej, gdyż rzecz oczywista, że potrzebniejsze artykuły, jak cukier, mąkę etc., zmaszoną była dyrekcja kupować za pożyczone pieniądze.

Jedną z najważniejszych kwestyi przy wprowadzeniu w życie składnicy towarowej w Samborze, będzie niewątpliwie wybór organów nadzorczych czyli t. j. w danym wypadku

STEFAN.

Złośliwy Kundys.

Nie mam tu wcale na myśli zwykłego kundysa owczarskiego lub jatkowego, który gdzie tylko może, bezbronny przechodnia za łydkę chwyci, lecz rozchodzi mi się o przedstawienie stworzenia o wiele od ordynarnego kundysa złośliwszego, które jako że należy do rodzaju ludzkiego i jest potomkiem starego pana Kundysa — w piśmie przynajmniej — zawsze wielką literą „K“ uczczone być musi.

Pan Chałampij Kundys, chociaż de facto człowiek, a nie jakiś ordynarny kundys, pełnił przed kilku laty obowiązki nietrampaża w drukarni p. Quargeldufta, w której biło się na elektrycznej maszynie co dni 15. nasze skromne piśmko. W tej to drukarni dotknęło mnie nieszczęście, iż spotkałem się z „towarzyszem“, który nie wiadomo z jakich powodów wielką ku mojej osobie pałał nienawiścią i gdzie tylko mógł, psie, łajdakię wyrządzał mi psikusy.

Z powodów, które poniżej przytoczę, regularnie co do dni 15. między mną, jako redaktorem piśmka, a Kundysiem, jako majstrem, obowiązany do oddawania mi gazetki z pod prasy, wywiązywała się ogromna awantura kończąca się zazwyczaj moją deli-

katną uwagą; Panie Kundys, przysłowie: „Nomen omen“ sprawdza się w zupełności na panu, bo tylko złośliwy kundys jest w stanie podobnego szelmownictwa się dopuścić.

Przepraszam pana redaktora, odeinał się zazwyczaj „towarzysz“ Kundys, to pan sam temu winien, bo któż robił korektę, jak nie pan a kto rewidował numer przed wyłożeniem „zacu“ na maszynę, jeżeli nie pan ja za sekaturę i obrazę honoru (Kundysowskiego p. a) pana redaktora do sądu zaskarżę.

W części miałby rację zaćny „towarzysz“ Kundys, zarzucając mi niedbalstwo przy korekcie i rewizji nakładu, jednakże zachodziła tu inna tajemnicza sprawa, o której niestety dopiero później się dowiedziałem.

W jednym z numerów pisma w czasopiśmie jednozgłoskowym, przez zmianę jednej tylko litery, wyszło na świat tak ohydne słowo, że ze względu obyczajności, powinien by był cały nakład uleść konfiskacie. Jakżeż możliwe, ażeby honoralny ten wyraz nie zwrócił na się uwagi korektora i rewidenta?

W innym znów numerze, w zdaniu: „kobiety siedziały na wozach wyszło „z druku:“ kobiety siedziały na wozach Ach littera docet“, w końcu zaś wśród wielu innych podobnych przykrych zdarzeń i co mnie prawie do rozpaczki doprowadziło, pojawiła się w kronice, w dziale podziękowań następu-

jąca drukarska bestya: „Przeznaczem naszemu dobrodziejowi, p. rakarzowi N. N. najszczerzą wdzięczność za skuteczny ratunek, wyraża X. Y.

W tem miejscu były już dwie litery zamienione i było to rzeczą wprost niemożliwą, aby podobny błąd mógł być ujść uwadze mojej a zwłaszcza przy podwójnej korekcie i przy rewizji. A jednak tak było w istocie.

Kto był sprawcą tego potwornego macherstwa odgadnąć było trudno i przeacny „towarzysz“ byłby i dłużej jeszcze zatruwał mi „przyjemności“ żywota dziennikarskiego, gdyby nie mały Szłomko, chłopak zajęty przy maszynie „elektrycznej“, który pewnego wieczora przyszedł do mego prywatnego mieszkania i szepnął mi tajemniczo: Panie redaktoru, proszę to nikomu nie gadać, bo te wszystkie zbytki robi pan Kundys, ja go widział, jak wun w ostatnie chwile przed wydaniem „zacu“ na maszynę, cosz na kolumnach manipulował.

„Ach te kundysy, te kundysy“!

Wodociągi, ogrzewania centralne, oświetlenia gazowe, łazienki, klozety. pompy i kanalizacje projektuje i wykonuje

Pierwsza krajowa Spółka instalatorów:

Tel. 507.

Tworzyjański, Janicki, Bednarski i Zabek.

Tel. 507.

Lwów, Sienkiewicza 11. — Na żądanie kosztorysy, porada techniczna i fachowa

komisyi rewizyjnej i dyrekcyi. Do tych organów powinni być powołani ludzie, po pierwsze, nie oglądający się na wyższe wynagrodzenia, lecz pracownicy szczerzy, zdolni, rzutni i innymi obowiązkami i urzędami nie obciążeni. Mają to być po drugie, obywatele, poczuwający się do obowiązku dokładnego obznajomienie się z buchalterią, towaroznawstwem, tudzież ze stosunkami handlowymi w kraju i wreszcie ludzie, całym sercem do własnej instytucji przywiązani. Wybór odpowiednich sił będzie drugą rękojmnią pomysłnego rozwoju towarzystwa.

Niniejszy artykuł pozwalam sobie zakończyć piękną sentencją, wyjętą z ostatniego numeru „Czasopisma dla Spółek rolniczych”, w artykuliku p. t. „Myśli”, a czynię to w tem przekonaniu, że wielu z Szan. Czytelników w zupełności zgodzi się poglądem w sentencji tej wyrażowym:

„Gdyby kooperacja nie miała innego celu, aniteż innych widoków, jak tylko założenie kilku udoskonalonych sklepów lub wprowadzenie więcej, lub mniej genialnego systemu oszczędzania, to można mi wierzyć, że nie zdołałaby ona zjednoczyć we wspólnej wierze i wspólnych nadziei tylu milionów ludzi wszystkich krajów To nie skłęb, a gwiazda, do której miliony ludzi zwrócili oczy, szukając w niej rozwiązania zagadnienia społecznego i która wlać zdołała z wyżyn, trochę silnych, świetlnych promieni w niejedno serce uciśnione. K. Gide“.

St.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

„Jedyną i pewną drogą do odrodzenia i dobrobytu, to: łączność i praca współdzielcza w towarzystwach, to: zbratanie się ich wzajemne i praca pod hasłem: „W jedności siła!“

I. Z Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze.

Protokół 5. posiedzenia Rady Oddziału z dnia 22. sierpnia 1911.

Obecni: Przewodniczący, Prezes Oddz., p. Wiktor Poten, zastępcy prezesa: p. p. Bolesław Kuśniewicz i Karol Jędrzejowicz, sekretarz p. Stanisław Stefanowski i członkowie Rady p. p.: Antoni Nadybski, Michał Kwaśniewicz i Franciszek Ziemiak.

Z porządku dziennego obrad załatwiono następujące sprawy:

1) Zatwierdzono protokół z posiedzenia odbytego w dniu 20. czerwca 1912.

2) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności Oddziału za czas od 20. czerwca do 22. sierpnia 1912, tudzież sprawozdanie dyrekcyi Biura handlowego Oddziału za czas powyższy.

3) Do Oddziału jako czynny Członek z wkładką roczną w kwocie 5 koron przyjęty został p. Walenty Rozmarynowski gospodarz gruntowy z Czukwi.

4) Uchwalono poprzeć w obec Komitetu prośbę ks. Franciszka Dobrowolskiego z Wojutyecz o zmianę reproduktora stacyjnego, subwencyjnego.

5) Zatwierdzono deklarację ks. Dobrowolskiego na stację subwencyjną buhaja na r. 1912/13.

6) Uchwalono następnie poruczyć lustratorowi stacji hodowlanych do zbadania doniesienie p. Jana Kuhnego o nieużyteczności reproduktora stacyjnego.

5) Uchwalono poprzeć wobec Komitetu jak najgoręcej prośbę Walentego Rozmarynowskiego z Czukwi o przyznanie mu na rok 1912 subwencji na utrzymanie ogiera rasy aszlachetniejszej, który do celów hodowli koni roboczych dla całej okolicy, gdzie nie

ma bardziej dobrego stadnika, jest niezbędnie potrzebny.

8) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. Stefanowskiego z lustracji stacyi subwencyjnej w Sąsiadowicach.

9. Uchwalono odnieść się do Komitetu w sprawie wysłania delegata do Bilinki celem wydania odpowiednich zarządzeń dla stacyi hodowlanych.

10) Uchwalono dalej poprzeć prośbę p. Antoniego Nadybskiego o wysłanie mu dla chlewni nowego knura i zwolnić go od zapłaty należytości za knura padłego na różę węglikową.

11) Okólnik Komitetu w sprawie wstrzymanie się z przedkładaniem nowych podań o chlewnie zarodowe aż do odwołania, polecono ogłosić w Gazecie Samborskiej.

12) W ten sam sposób uchwalono ogłosić za wiadomienie c. k. Intendatury 10. korpusu w Przemyślu o zapotrzebowaniu siana i słomy dla wojska na r. 1912/13.

13) Przyjęto do wiadomości zarządzenie Komitetu w sprawie wysyłki 2 loszek dla chlewni zarodowej w Sozani.

14) Przyjęto w końcu do wiadomości polecenia Komitetu w sprawie rozesłania instrukcyi, tudzież w sprawie dokładnego wyszczególniania subwencji otrzymywanych od Rad powiatowych na cele rolnicze w rocznych sprawozdaniach.

15) Uchwalono wreszcie rozesłać właścicielom stacyi hodowlanych w okręgu okólnik w sprawie ściślego wykonywania przepisów instrukcyi wydanych przez Komitet dla poszczególnych stacyi hodowlanych.

16) Wnioski Członków. Prezes Oddziału, p. Poten, wniósł, aby do Komitetu odnieść się z przedstawieniem następującej treści:

„Liczne doświadczenia wykazały, że buhaje przysyłane stacyom przez Komitet stają się czasami złośliwe i że w takich wypadkach poskromienie buhaja dorosłego przedstawia bardzo znaczne trudności. Byłoby wobec tego wskazaniem, ażeby przy zakupie buhajów stacyjnych p. p. Inspektorowie domagali się, ażeby każdy buhaj do hodowli przeznaczony, zaopatrzony był w kółko do nozdrzy i że tylko pod tym warunkiem może być przez komisję dla Towarzystwa gospod. zakupiony. Sprawa ta jest bowiem nadzwyczaj ważną, to leży zarówno w interesie Komitetu, jakoteż i Członków Towarzystwa i w ten tylko sposób będzie można usunąć raz na zawsze, przynoszące częstokroć funduszowi hodowlanemu znaczne straty przez usuwanie młodych buhajów li tylko z powodu ich złośliwości“. Wniosek powyższy jednogłośnie przyjęto, z tem, aby tę sprawę przesłać Komitetowi bezzwłocznie zarządzenia.

Na ten protokół i posiedzenie zakończono.

Prezes:

sekretarz:

Poten m. p.

Stefanowski m. p.

II. Z Towarzystwa Kółek rolniczych.

W drukowanym sprawozdaniu z czynności Tow. Kółek rolniczych za r. 1912. przedłożonem delegatom Kółek na posiedzeniu XIV Ogólnej Rady w dniach 2 i 3 lipca b. r. we Lwowie wykazano wyniki, jakie osiągnięte zostały przez tę potężną instytucję w ciągu r. 1011.

Rezultaty te w porównaniu ze sukcesem lat ostatnich, są istotnie zdumiewające.

Oto Zarząd główny dostarczył w powyższym roku Członkom swoim 454 wagonów nawozów sztucznych, wartości 345 000 koron, nasion 124 000 kilogramów. w artości 186 000 koron, zaś maszyn rolniczych za 89 000 koron. W r. 1912, gdy rozpoczęto dopiero działalność handlową Zarząd główny zakupił tylko 127 wagonów nawozów sztucznych, t. j. o 325 wagonów mniej, niż w roku zeszłym. Szcześć Boże rzetelnej pracy!

Krajowa hodowla karpi pod hasłem drożyzny.

Przed kilku dniami odbyło się w Wiedniu zebranie najwybitniejszych hodowców ryb w Austrii, w którym znaczny udział wzięli i galicyjscy producenci. Zebranie to było żywym echem apelu, jaki ostatnimi czasy ogłosił wiedeński tygodnik rybacki „Oesterr. Fischerei Ztg.“ wzywając do walki z lichwą uprawianą przez handlarzy sztuczną karmą dla ryb.

Ogólnie skarżono się na obecny rozdźwięk między targiem rybnym, który okazuje tendencje niżkowe, a cenami karmy rybkiej. Producenci ryb zostali w roku bieżącym zaskoczeni niespodziewanem hausse i pobić na całej linii. Pokazało się w rezultacie, iż nie było to bynajmniej rzeczywistą wypadkową popytu i podaży. Przed początkiem tegorocznej kampanii karmienia ryb podwyższyli handlarze ceny łubinu o 60—100%, wskazując na rzekomy brak łubinu. Chcąc niechcąc, musieli hodowcy nasi pozawierać umowy t. zw. („schluss“), gdyż stawy były już nadliczbowo obsadzone. Ponieważ nie można już było obsady stawów zmniejszyć odpowiednio do naturalnej produkcji sławów, byli zmuszeni do karmienia ryb, a innych rodzajów karmy po cenie przystępnej brakło również. Skoro się raz handlarzom udało zapewnić sobie wysokie ceny, zaofiarowano ze wszystkich stron łubin naturalnie po wysokich cenach.

Olbrzymie tegoroczne straty spowodowane przez kosztowne karmienie ryb, dało bardzo ważną naukę hodowcom, którzy uchwalili na wspomnianem zebraniu, przy zakupie karmy rybkiej postępować z najściślejsem zachowaniem solidarności. Jeżeli karma rybia a szczególnie łubin nie spadnie do takich cen, przy których zapewnione będzie rentowne użytkowanie jego, jeżeli ewent. nie będzie można po cenach dostępnych dostać innych surogatów (ewent. nawet pochodzenia zamorskiego) wówczas ma być sztuczne karmienie ryb w stawach zupełnie zaniechane a stawy obsadzone odpowiednio do swej naturalnej siły produkcyjnej, t. j. w mniejszej liczbie.

Automatycznie z ograniczeniem produkcji podskoczą i ceny ryb w górę. Lepiej bowiem mniej produkować, ale zyskiem, aniżeli duże masy ryb, których cena nie pokrywa kosztów produkcji, dzięki wysokim cenom sztucznej karmy.

Mąż zaufania producentów ryb donosi właśnie z najważniejszego w Austrii centrum produkcji łubinu, że ceny łubinu na miejscu wynoszą 10. K. za l. cetnar metryczny. Jak wysoko wyśrubowaliby spekulanci cenę łubinu, gdyby odbiorcy łubinu resp. hodowcy ryb, obojętnie znosili te machinacje?

Wiadomości bieżące.

Z Towarzystwa chowu drobiu i gołębi w Samborze. Posiedzenie Wydziału Filii odbędzie się we czwartek, dnia 12. września 1912 o godz. 3. po południu, we własnym biurze, na „Wyspie“, za gmachem sądowym.

Mianowania i przeniesienia. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi, sędziów: Pawła Polę w Łące, do Sokalla, Eugen. Mirownicza w Turce, do Czortkowa, a Zygmunta Krzewińskiego w Samborze, do Przemyśla.

Z awansu kolejowego. Frekwentant kursu kolejowego we Lwowie, Władysław Dziwota, zamianowany aspirantem w zarządze ruchu w Samborze.

Dyrektorem kasy oszczędności miejskiej we Lwowie zamianowany został dyrektor tuł. miejskiej kasy oszczędności, p. dr. Feliks Merunowicz, któremu jako jednemu z najzdolniejszych i najdziedziejich finansistów w kraju, przy objęciu tej zaszczytnej posady składamy serdeczne życzenia wszelkich pomyślności. P. Dr. Merunowicz obejmuje swe czynności z dniem 1. października b. r., a do końca roku wprowadzi nową instytucję w życie.

Tegoroczny pobór wojskowy w okręgu uzupeł. 77. p. p. odbędzie się w dniach od 7. do 16. września w Starym Samborze, zaś od 17. do 30. września b. r. w Turce nad Stryjem.

Wystawa obrazów, studyów, szkiców olejkowych, akwarel i obrazów olejnych znanego zaszczytnie artysty-malarza p. A. Zawadowskiego, otwartą została w dniu 28. sierpnia b. r. w Samborze, w domu p. Świechły, przy ul. Drohobyckiej, a zamkniętą będzie w dniu 12. września b. r. Zachęcamy P. T. Czytelników do skorzystania ze sposobności zwiedzenia tej wystawy po niskiej cenie wstępu 50 hal. od osoby, bo widzieć tam będzie można przeszło 80 obrazów bardzo pięknych i artystycznie wykonanych, jakoto: pejzaży, portretów, martwej, natury i t. p.

Adwokat tutejszy, p. Dr. Roman Kulczycki zwinął kancelaryę swoją w Samborze, a natomiast otworzył ją przy ulicy Romanowicza, we Lwowie.

Wystawa drobiu i gołębi w Krakowie odbędzie się w dniach 9. 10 i 11 listopada b. r. na wystawie architektonicznej. Zgłoszono dotąd 1373 żywych okazów, następne wyroby białoskórnicze, kuśnierskie i t. d.

Nowa cukrownia w Galicyi. Z inicjatywy Banku przemysłowego, oraz kilku przemysłowców z powiatu krakowskiego, powstać ma niebawem cukrownia w Krzesławicach pod Krakowem, kosztem 5

Wasze zdrowie

odzyskanie! Osłabienie Wasze i boleści znikną, Wasze oczy, nerwy, muszkuły, ścięgna dęda siłne sen zdrowy, ogólne Wasz stan zdrowia znowu się polepszy, gdy użyjecie prawdziwego Fluidu Fellera z marką „El-afluid“. posłuchajcie naszej rady spróbujcie za mawiać za 5 koron franko. Wytwórcą jest tylko aptekarz E. V. Feller, w Stubicy Elsaplatz Nr. 260 Kroacya.

milionów koron. Bank przemysłowy, prócz realności dr. Kirchmayera zakupił jeszcze 20 morgów pola od włóścian w Bieczycach i 6 morgów od O. O. Cystersów w Mogile do użytku cukrowni. Budowa tego przedsiębiorstwa rozpoczęła się dnia 1. b. m., zaś cukrownia puszczonej będzie w ruch w jesieni przyszłego roku.

Ulgi dla jednorocznych ochotników. Ministerstwo wojny wydało do podwładnych komend terytoryalnych rozporządzenie, według którego wyjątkowo pozwoliło, by ci aspiranci do prawa służby jednorocznej dopuszczeni zostali do złożenia t. zn. „Intelligenzprüfung“, którzy przez potwierdzenie władzy politycznej udowodnią, że przysposobili się do tego egzaminu przed wejściem ustawy wojskowej w życie.

Karabin automatyczny Nową broń wynalazł fabrykant broni, Robert Schrader, w Getyndze. Jestto karabin automatyczny dla piechoty, który składa się z 10 części mniej, niż obecny karabin używany w armii niemieckiej i może dać przeszło 50 strzałów na minutę.

Echa procesu spadkobierców ś. p. Włodka z Turzego. Na następnej kadencji sądu przysięgłych we Lwowie odbędzie się rozprawa przeciw oskarżonemu o zbrodnię oszustwa dokonanego na ś. p. Włodku, przez grono rycerzy przemysłu, do których zaliczono także i jednego Samborzanina. Zastępcą strony poszkodowanej w tym powiecie jest również Samborzanin, Dr. Oktaw Hlawaty.

Asekuracja bydła rogatego. Według konskrypcji z końcem r. 1910. wynosił stan bydła rogatego w Galicji przeszło 2 500 000 sztuk. przedstawiających wartość przeszło ćwierć miliarda kor. Sejm krajowy, idąc za przykładem innych krajów o wysokiej kulturze ekonomicznej i pragnąc hodowlę bydła podnieść do odpowiedniej wysokości, uchwałą z dnia 14. lutego b. r. postanowił utworzyć pod opieką Wydziałów kraj. centralny zakład asekuracji dla bydła, jako związek lokalnych stów, hodowców, dla wzajemnego ubezpieczenia bydła. Z dniem 1. sierpnia b. r. wprowadzoną więc została instytucja pod firmą: Galicyjski zakład kraj. asekuracyjny ubezpieczenia bydła, co okólnikiem z dnia 26. lipca 1912. przez Wydział kraj. ogłoszono zostało.

Zjazd techników polskich w Krakowie. Zbliża się dzień otwarcia VI. Zjazdu Techników polskich w Krakowie. Zjazd zapowiada się nadspodziewanie świetnie. Ilość uczestników będzie bardzo wielka. Zgłoszone referaty zainteresują wszystkich tak nadzwyczaj ciekawymi tematami, jak i ich gruntownym opracowaniem. Specjalny komitet zabawowo-gospodarczy niestrudzenie pracuje. Każdy polski technik 11. września b. r. powinien być w Krakowie i będnę. Niniejszą odezwę należy uważać za gorące wezwanie o uczestnictwa w Zjeździe o ile zaproszenie nie zostało doręczone z braku adresu, lub z winy poczty.

† **Z karty żałobnej** we Lwowie zmarł w dniu 19. sierpnia w 73 roku życia **Konst. Wieczerzyk**, emer. radca dworu przy wyższym sądzie kraj. we Lwowie a dawniejszy prokurator państwa w Samborze. Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na tut. cmentarzu, nastąpiło w dniu 21. z in p.!

† **Ignacy Krasowski**, st. radca sądu krajowego, zmarł w Samborze, dnia 20. sierpnia b. r. w 53. roku życia. R in. p.!

Brak ropy w państwach odbenzyniarni. „Neue Freie Presse“ doniosła, że kraj. Związek gal. producentów ropy zalega z dostawą ropy dla państw odbenzyniarni w Drohobyczu i z tego powodu otrzymał od strony rządu zezwolenie na unormowanie dostaw. Gdyby jednak dostawy w najkrótszym czasie nie zostały podjęte w ilości dostatecznej, ministerstwo robót publicznych poczyni kroki do zapewnienia stałego ruchu odbenzyniarni państw., aby skutkiem niedostatecznej ilości zapasów ropy, nie przyszło do zastoju w pracy. W tym celu zamierzone są rokowania z niemieckim tow. oleji mineralnych.

Podróżenie zapalek. Ośmiu właścicieli fabryk zapalek w Austrii stworzyło organizację zwaną „Solo“. Oprócz tego związku powstaje właśnie nowa organizacja, która obejmie resztę austriackich fabrykantów zapalek nie należących do związku „Solo“. Po między „Solo“, a nowo tworzącą się organizacją toczą się rokowania w sprawie ustanowienia kontyngentu ogólnej produkcji zapalek w Austrii i podwyższeniu cen zapalek o 10 procent. Ceny zapalek podwyższone mają być trafikantom, kupecom i sklepikarzom, a nie szerokim warstwom publiczności. Dotąd 100 paczek zapalek kosztowało 80 do 90 halerzy. Wkrótce cena za 100 paczek wyniesie będzie 90 hał. do 1 kor.

Nadużycie marki krajowej. Liga pomocy przemysłowej przestrzega, iż w ostatnich czasach pojawiły się w handlu zeszyty szkolne, notatniki i t. p. z napisem: „Wyrób krajowy“, które pochodzą z fabryk pozakrajowych. Wobec zbliżającego się roku szkolnego i znacznych zakupów przyborów szkolnych — nie trzeba zdaje się apelować do nauczycielstwa, rodziców i uczącej się młodzieży, ażeby kupując zeszyty

szkolne nie nabywali takich towarów, na których nie będzie dokładnego napisu z uwidocznieniem firmy i miejscowości produkcji. Zachodzi bowiem obawa, iż niesumienni, obcokrajowi producenci, będą się starali wszelkimi środkami i fikcyjnymi napisami w błąd wprowadzić odbiorców.

Obostrzenia przy mianowaniu oficerów rezerwowych w Austrii. Minister wojny wydał zaostrenie co do wyboru jednoroczników na oficerów rezerwy, Poleciał bowiem korpusom oficerskim, aby zawodowi oficerowie żyli bliżej z jednor. ochotnikami i uwzględniali nie tylko ich zdolności wojskowe, ale także zalety towarzyskie i socyalne, aby zwracali uwagę na towarzystwo i środowisko, w jakim oficerowie rezerwowi żyją w stanie cywilnym. Korpus oficerski ma wreszcie surowej uwzględniać stosunki prywatne kandydatów.

„Nasze zdroje“ organ Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk wychodzący pod red. Dra Bandrowskiego już trzeci rok, zdobył w swoim zakresie oprócz wielkiej poczytności wartość pierwszorzędną w całej Polsce. Każdy Nr. tego pisma przyniósł cały szereg ciekawych rozpraw i artykułów naukowych, przystępnych dla ogółu jak ostatnio: Dra Krzyżanowskiego, „Sprawozdanie o rozwoju Związku“, Dra Skórczewskiego, „Indywidualizm w leczeniu dycty“, Dra Ebersa „Epokowe odkrycie nowego źródła w Krynicy“, Z. Kępczowskiej „Gdzie spędzić lato“, Dra Westreicha „Przenysł zdrojowy w odniesieniu do zdrojowisk“, T. Łazarskiego „Zdrojowiska a dzieci“, Dra Łobaczewskiego „Nasza turystyka“, Doc. Dra Bigeleisena „Przemysł instalacyjny w zdrojowiskach“, Dra Konwerskiego „Dwie wycieczki balneologiczne do Druskienik na Litwie“, Dra Orłowicza „Wycieczka medyków lwowskich po zdrojowiskach“, Dra J. Bandrowskiego „Zdrojowiska w Królestwie Polskim“, „Bogactwa naszej ziemi“, Dra Lewickiego „Leczenie chorób kobiecych w zdrojowiskach“, Dra Pawluka: „O Niemirowie słów kilkoro“, Dra Ebla „U kolebki wodolecznictwa“. Również oryginalne korespondencje z całej Polski składają się w każdym Numerze na kalejdoskopowy „Przegląd zdrojowisk i uzdrowisk“, którego dopełnia wreszcie niezwykle aktualnie prowadzony „Biuletyn sezonowy z ostatniej chwili“ z podaniem najnowszych wydarzeń i wykazem osobowym i liczbowym frekwencji z tygodnia. Każdy Nr. zdobną piękne ilustracje ze zdrojowisk i miejsc turystycznych ziem polskich od Połogi, Stawuty, Pohulanki nad Dzwina poczynając, aż do Karpat i Tatr.

C. k. Starostwo w Samborze.

L. 31632/1912.

Obwieszczenie!

W myśl ustanowienia §. 2. ustawy z dnia 20. 1. 1905. Dz. u. kr. Nr. 11. ex 1906, obowiązani są wszyscy powadzący przedsiębiorstwo podlegające opłacie szynkarskiej, a więc wszyscy mający zamiar wykonywać nadal wyszynk lub drobną, sprzedaż, a także handel wódki, piwa, wina, miodu i owocowego wina przedłożyć deklarację.

Deklarację tę należy wypełnić w rubrykach 1 — 10 według najlepszej wiedzy i sumienia i przedłożyć c. k. Starostwu najdalej do końca września 1912. roku, ktoby miał jakie wątpliwości co do wypełnienia deklaracji, winien w czasie od 1-go do 14 września b. r. jawić się w c. k. Starostwie biuro Nr. X. przed południem w godzinach urzędowych i złożyć deklarację ustną przedkładając przesłany mu formularz.

W razie nieprzedłożenia deklaracji, zostaną zbadane z urzędu okoliczności wpływające na wymiar opłaty szynkarskiej, a winny będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej po myśli §. 20 cyt. ustawy (grzywna od 2 do 100 kor. lub kara aresztu od 6 godzin do 3 tygodni).

W Samborze, dnia 8 sierpnia 1912.

C. k. Radca Namiestnictwa

w. z.

Dyduszyński m. p.

Ogłoszenie.

Zastępstwo Banku krajowego we Lwowie na powiat samborski objęta z dniem 1. sierpnia 1912 r. powiatowa Kasa oszczędności w Samborze.

(2-2)

Ku stałej pamięci.

Sklepy Kółek rolniczych, składnice towarowe Kółek i Agencja handlowa Zarządu głównego K. r. tworzą razem organizację handlową setek tysięcy spożywców. Jeżeli spożywczy ci, skupieni w Towarzystwie popierać będą swą organizację, jeżeli członkowie Kółek nabywać będą towary tylko w sklepie swego Kółka, kierownictwa sklepów tylko w składnicach powiatowych, składnice zaś powiatowe tylko przez Agencję handlową, to uzyskamy potężny wpływ tak na ceny, jak i na warunki dostaw a pośrednio przyczynimy się do wzmocnienia i rozszerzenia wytwórstwa krajowego. Pamiętajmy, o tem przy każdym zakupieniu!

2—8

Dr. Juliusz Friedman

otworzył kancelaryę adwokacką w rynku, nad cukiernią W. P. Horwatha

(1-4)

DRUKARNIA

mieszcząca się w rynku,

w realności KASY ZALICZKOWEJ,

POSZUKUJE

praktykantów i praktykantek do zecerstwa i maszyny.

Bliższa wiadomość tamże



NAJLEPSZE ŚWIATOWE



Główny skład u Jakóba Kobierzyńskiego w Samborze.

(7-10)



Dostawcy dworu króla angielskiego

Specjalność:

„Kingdom-Blend“

Five o'clock-Tea I.M. króla angielskiego.



Dostawcy dworu

Księcia Walii

„U. K.“-TEAS

znane z wydatności i aromatu.

KOLIŃSKA CYKORIA
- Fabryka SAŁOWISZNIKI W LWOŹE -
WYRÓB KRAJOWY!



Pocz. Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesjonowane

**Biuro podróży
i spedycyjne**
Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I, II, i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe, amerykań-
skie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.
17-24

Jeśli Pan cierpi

- I. Na reumatyzm
- II. Na podagrę
- III. Na nerwobole
- IV. Na ból zębów
- V. Na ból głowy
- VI. Na suche bóle
- VII. Na klucie w boku
- VIII. Na kurcze w rękach
lub w nogach
- IX. Na brak sił w rękach
lub w nogach
- X. Na silne umęczenie po cięż-
kiej pracy i t. d.,

radzimy jak najusilniej używać **tylko znakomitego**
nacierania pod prawnie ochronną nazwą

ICHTOMENTOL

(Jedynie prawdziwy z plombą.)

Prawdziwy **ICHTOMENTOL** jest jedynym smarowa-
niem, które całkiem pewnie skutkuje, a **10000** świa-
dectw lekarskich i **17.600** podziękowań od wdzięcznych
odbiorców potwierdzają, że prawdziwy Ichtomentol po-
maga nawet tam, gdzie inne środki były bez skutku.

Prawdziwy **ICHTOMENTOL** z plombą należy spro-
wadzić **tylko wprost:**

Z fabryki i apteki **Szymona Edelmana**
w Samborze, Rynek Nro 30/6.

Wysła się prawdziwy **ICHTOMENTOL** opłatnie i
z opakowaniem (franko) 5 flaszek za 6 kor. - 10 flaszek
za 10 kor. - 25 flaszek za 23 koron.

(11-18)

KSIĘGARNIA POWSZECHNA

w Samborze.

SKŁAD NUT, PAPIERU, PRZYBORÓW
SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH WY-
ROBU KRAJOWEGO.

Przybory do rysowania i malowa-
nia, wielki wybór kart widokowych
Wypożyczalnia książek, skład o-
brazów, oraz wielki wybór ram
po cenach bardzo przystępnych
KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA, OBRAZY RE-
LIGIJNE, MODY DLA PAŃ, WZELKIE OZA-
SOPISMA. WIELKI WYBÓR NOWOŚCI LITE-
RACKICH. SKŁAD INSTRUMENTÓW MU-
ZYCZNYCH I PRZYBORÓW DO TYCHŻE.

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1912.

PRZYEŻDZAJĄ z Chyrowa:	ODJEŻDZAJĄ do Chyrowa:
5:24 rano	7:24 rano
11:22 przedpołudniem	11:38 przedpołudniem
1:58 popołudniu	2:12 po południu
6:01 wieczór	6:40 wieczór
9:02 wieczór	1:06 w nocy
2:11 w nocy	
z Przemyśla	do Przemyśla: (wprost)
9:20 przedpołudniem	11:44 przedpołudniem
5:43 wieczór	6:20 wieczór.
z Drohobycza:	do Drohobycza:
7:16 rano	6:21 rano
11:18 przedpołudniem	9:35 przedpołudniem
2:04 po południu	2:06 po południu
6:10 wieczór	6:31 wieczór
11:33 w nocy	9:07 wieczór
z Lwowa:	do Lwowa:
9:07 rano	5:11 rano
11:10 przedpołudniem	7:39 rano
5:55 wieczór	12:02 przedpołudniem
12:56 w nocy	6:22 wieczór
z Rudek:	do Sianek:
7:25 rano	9:42 rano
z Sianek:	12:17 po południu
7:05 rano	6:50 wieczór
10:19 przedpołudniem	
6:15 wieczór	

Ręczne wyroby tkackie

z najlepszego przedziwa jak najstaranniej
wykonane,

jakoto:

Płótna białe, zwykłej i prze-
ścieradłowej szerokości,

Szewioty, Dreliszki, Ręczniki, Chusteczki do
do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Płócienna
kolorowe i t. p.

poleca po cenach umiarkowanych:

Tkálnia wyrobów lnianych i bawełnianych

ANTONIEGO BARUTA

pod opieką św. Józefa,

w **KORCZYNIE**, obok **KROSNA**.

Zamiana towaru dozwolona, więc ryzyko żadne
Cenniki bezpłatnie.

(5-13)

Ołówki

słynnego wyrobu fabryk w Budweis
Tuzin 40 hal. Cena detajl.
około 80-96 h. Kupcy zyskują 50%
Wzór: 30 tuz. sortów, drzewo cedro-
we, 6 kantowe, także ołówki chemiczne
kor. 12. Zaliczka.

ADOLF WEBER

w Budweis (Czechy) Nr. 154.

(4-10)

Herbata z Rączką

powszechnie za doskonałą uznana
z magazynu

JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie.

(3-10)

Kartoflarka

„Welt” — Roder

MODEL 1912.



niezbędna dla każdego gospodarza uprawiającego
ziemniaki; trwała, pojedyncza konstrukcja, silna, budowa
odpowiednio do każdego gatunku gleby dająca się ustawić
do dowolnej szerokości w rzędach, lekka i lekko fungu-
jąca, robota szybka, według licznych atestów.

Żądajcie prospektów Nr. 407a „Welt“-Roder

z fabryki narzędzi rolniczych

Ph. M A Y F A R T H A & Co.

Wien II., Taborstrasse Nr. 71. 700 pierwszych nagród medali etc. — 1500 robotników.

8-10

Pośredników i zastępców poszukuje się.

WYBITNA

nowością w sezonie są nowe modele słyn-
nych w świecie rowerów (2-2)

HELICAL-PREMIER

Ozdobny katalog 1910 do nabycia gratis:
Zastępca **Hermann Goldberg w Samborze.**

Starszego lekarza sztabowego i fizyka
dra G. SCHMIDTA

słynny

OLEJEK SŁUCHOWY

Usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprowadzić można za 4 kor. flaszkę z o-
pisem użycia, przez aptekę
przedtem **Z. Ruckera we Lwowie.**

JAJA WYLĘGOWE

szlachetnych ras drobiu będą do nabycia od **15. mar-
ca 1912** w Zarządzie Filii krajowego Towarzystwa
chovu drobiu w Samborze, na Wyspie, Blich 1.

Do siejby jesiennej!

Nawozy sztuczne

we wszystkich gatunkach, utrzymywać będzie we
własnym składzie na „Wyspie, Blich 1.” **Oddział
c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego
w Samborze** dla Członków Oddziału, tudzież
Członków Kółek rolniczych po cenach oferowanych
przez Oddział handlowy c. k. galic. Towarzystwa
gospodarskiego we Lwowie.

Przy zamówieniach wspólnych w ładunkach ca-
łowagonowych zyskują zamawiający około 10% ra-
batu. (7-10)